KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 3go Lutego. Rok 1863. | № 26 | 22 Stycznia / 3 Lutego | Rok 1863.

Wtorek. | Wschód Słońca g. 7 m. 40 / Zachód „ „ 4 „ 48 | Dziś, Sgo Błażeja B. M. / Jutro, ŚŚ. Ansgarego i Andrz: Kors: BB.

Wczorajsza Uroczystość Oczyszczenia N. Marji Panny, sięgająca jeszcze VI stulecia po Narodzeniu Chrystusa Pana, obchodzoną była w tutejszych Świątyniach Pańskich z uroczystością, a w niektórych, jak XX. *Bernardynów* i *Augustjanów*, gdzie istnieje Ołtarz pod wezwaniem Oczyszczenia N. M. Panny; w połączeniu z Odpustem. Że zaś z tą Uroczystością schodzi się zarazem pamiątka Gromniczna, przeto już od Niedzieli widzieć można było rozłożone przed Kościołami stosy świec gromnicznych, które pobożni zakupywali dla poświęcenia ich w dniu wczorajszym. Za dawnych czasów wielką przywiązywano do gromnic wagę, pod względem ich okazałości, dla tego dziś jeszcze widzieć można w przechowywanych święcie zabytkach, świece tego rodzaju, nader misternie przez całą długość swoją malowane. Zazwyczaj malowania te w połączeniu godeł religijnych z rycerskiemi, sięgały stylem swoich czasów krucjat, chociaż były dziełem wieków późniejszych. Po poświęceniu świec gromnicznych, pobożni unosili takowe do domów, dla zapalania ich w ważniejszych wypadkach życia, przy modlitwach, a szczególniej w chwilach skonu. Bywały domy gdzie taż sama gromnica, przyświecała przy śmierci dziecinie, która przed laty oświecała blade lica sędziwego a umierającego jej pradziada.

Onegdaj w Kościele XX. *Reformatów*, celebrował bawiący w Warszawie JX. Biskup *Plater*, i wyświęcał na Kapłaństwo JX. *Xiążkowskiego*, a z dniem wczorajszym dostojny Pasterz rozpoczął, jak donieśliśmy, Nabożeństwo na cześć Męczenników Japońskich, trwające dni trzy i nadające Odpust. Przed rozpoczęciem Nabożeństwa, odczytaną została Bulla Ojca Śgo, następnie miejscowe Duchowieństwo mając na czele celebranta JX. Biskupa, udało się na cmentarz, gdzie poprzednio postawiony był Obraz nowych Świętych, który poświęcił JX. Biskup, a po dopełnionej ceremonji, starsi Ojcowie, ze Zgromadzenia, wnieśli do Kościoła i umieścili nad Ciborjum Wielkiego Ołtarza. JX. Biskup następnie odprawił Nieszpory i w końcu udzielił błogosławieństwo.

Jutro w Kościele XX. *Reformatów*, jako w drugi dzień ŚŚ. Męczenników *Japońskich*, nowo wyświęcony Kapłan, Kajetan *Xiążkowski*, odprawi pierwszą Mszę Stą, zwaną *Prymicjami*, to jest Summę.

Pojutrze, to jest we Czwartek, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś.p. Leopolda *Sumińskiego*, Rzeczywistego Radcy Stanu, odbędzie się w Kościele Ś. Krzyża, o godzinie 10tej z rana, żałobna Wotywa; na którą pozostała Wdowa wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Exekwje za duszę zmarłej w dniu 30 z. m. Antoniny z Mianowskich *Janikowskiej*, odprawione zostaną jutro, to jest we Środę dnia 4 b. m., rano o godzinie 9½, w Kościele XX. *Bernardynów*.

Franciszek *Pathie*, zmarł dnia wczorajszego. Pozostały Brat, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok w dniu jutrzejszym, o godzinie wpół do 3ej z południa, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski.

Mikołaj *Harasimowicz*, Radca Kolegjalny, b. Sztabs-Lekarz, Kawaler Orderów: Śej Anny kl: IIej z Koroną; Śgo Stanisława kl: IIej z Koroną; Śgo Włodzimierza kl: IVej, ozdobiony Znakiem Nieskazitelnej Służby za lat XXX, przeżywszy lat 65, po długiej i ciężkiej chorobie, onegdaj rozstał się z tym światem. Nabożeństwo żałobne za duszę zmarłego, odbędzie się jutro o godz: 10 z rana, w Kościele Śgo Krzyża; exportacja zwłok jego nastąpi o godz: 3ej po po południu z tegoż Kościoła, na cmentarz Powązkowski.

Salomea z Skowierskich *Laufer*, Wdowa po Urzędniku, w wieku lat 63, wczoraj rozstała się z tym światem. Pozostała Synowa wraz z Wnukami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie 1szej po południu, z Kaplicy przy Kościele XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski.

Z Kielc.— Kiedy zachodzące w dniu 13 z. m. Słońce, ostatniemi promieniami, żegnało zachwycające okolice, dóbr Uniejowa, Powiatu Miechowskiego, orszak pogrzebowy, smutny i milczący postępował za trumną, przy której unoszące się śnieżne wstęgi, niby karty białe czystego życia, upięte zielonym wieńcem, owym godłem nadziei szczęścia w wieczności, świadczyły, że ta trumna mieści reszty zaledwo rozkwitłego żywota, *że to chwilowy gość na ziemi uleciał Aniołem:* i rzeczywiście, ta też trumna, zamykała zwłoki ś. p. *Julji*, jedenastoletniej, Leonarda *Miroszewskiego*, Obywatela ziemskiego Córki, całej jego pociechy i jedynej nadziei. Jakiż to krótki przebieg życia był jej wyrokiem BOGA przeznaczony. W kwiecie wieku, ujmującej powierzchowności, z umysłem chciwym nauki, z sercem pełnem miłości BOGA, skończyła doczesne życie; życie co tak już uderzać i rzucać się ku lepszej przyszłości zaczynało, życie nakoniec rokujące tyle pięknych nadziei, zostawiając po sobie tylko łzy i smutek, boleść i wspomnienie. Niezbadane są wyroki OPATRZNOŚCI, nieznane drogi, któremi postępuje, więc z rezygnacją chrześcjańską, z bolejącem a jednak pełnem nadziei sercem; ukorzmy się przed BOGIEM, i zawołajmy z Psalmistą: „PANIE! bądź wola Twoja; przyjmij duszę niewinnej *Julji*, duszę z odetchnień Twych utworzoną, do tych Przybytków Świętych, które dla wybranych swoich zgotowałeś.” Niech promyk Twojej światłości, przyświeca jej w tej za światem wędrówce. Dodaj siły strapionemu Ojcu do zniesienia strasznego wprawdzie, ale z woli Twej uderzającego nań ciosu! — *B.*

Na wiosnę poprowadzony będzie telegraf do samej Szczawnicy.

Pocztamt Warszawski, podaje do powszechnej wiadomości, że od dnia dzisiejszego, na trakcie Warszawsko-Radomskim, w miejsce dwóch razy, jak dotąd, karety pocztowe 9cio-osobowe, kursować mają tylko po razu dziennie, i wyprawiane będą z Warszawy do Radomia, jako i z powrotem z Radomia do Warszawy, o godz: 8ej rano.— Pomocnik Dyrektora Poczt, *Mitkiewicz.*

(A. n.) Dnia 11 z. m., o 3ciej rano, zgasła przedwcześnie po krótkiej chorobie, w Sokołach pod Stawiskami, ś. p. Eufrozyna *Grobicka*, Wdowa po Komissarzu Ekonomicznym, a Córka niegdyś Sędziego Najwyższej Instancji, i jego Małżonki Justyny Baronównej *de Drost.* Piękna, wykształcona, była ozdobą wyższych Towarzystw. Poświęciła młodość swą pielęgnowaniu przez lat kilkanaście, złamanego chorobą i wiekiem męża, z którym samotnie na wsi przepędzała życie, otaczając go najczulszą opieką. Po jego śmierci, wyrzekła się świata, i dzierżawiąc cząstkę ziemi, potrafiła stać się użyteczną tym wszystkim co ją otaczali. Całe jej życie było poświęceniem bez granic tak dla przybranych Córek, Krewnych, Przyjacioł, jako i tych co ją otaczali. Być użyteczną, było życia jej zadaniem; to też to życie, zdrowie i ostatni grosz, poświęcała tam, gdzie szło o poratowanie bliźniego, nie pomnąc nigdy o sobie i o własnych potrzebach. Szczery i ogólny żal po sobie zostawiła, pogrążając w rozpacz jedyną Siostrę Emilję z Grykolewskich *Gumińską*, którą najczulej kochała; a nie mając własnego potomstwa, dla jej dzieci, była drugą matką. Cześć jej pamięci.—**

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, w upłynionym miesiącu Grudniu utrzymywało w domach Instytutowych w średnim przecięciu dziennie: Starców i Kalek obojej płci osób 318, których koszt żywienia wynosił rs. 697 kop: 45. Sierot obojej płci osób 168, a koszt żywienia tychże wynosił rs. 366 kop: 94. Do 14 Sal Ochrony uczęszczało w przecięciu dziennie dzieci obojej płci 1,120, których koszt żywienia wynosił rs. 698 kop: 32. W 3ch Żłobkach było z przecięcia dziennie dzieci 45, których samo żywienie kosztowało rs. 39 kop: 73. W Domu Przytułku dla ubogich chłopców, znajdowało się dziennie dzieci 9, ktorych samo żywienie kosztowało rs. 24 kop: 85. Na Obiadach 5cio-groszowemi zwanych było dziennie osób 110, z tych na koszt J. C. W. W. Xięcia Namiestnika Królestwa osób 56, sporządzenie zaś wszystkich obiadów kosztowało rs. 257 k. 37½. Po Zupę Rumfordzką przychodziło dziennie osób 130, na sporządzenie której wydano rs. 118 kop: 76. Ubogim na mieście udzieliło Towarzystwo wsparcia następujące: Stałe od kop: 90 do rs. 1 kop: 50 osobom 46, za rs. 48 kop: 70: jednorazowe od rs. 1 k. 50 do rs. 6 osobom 89, za rs. 175 k. 50. W drzewie opałowem osobom 666. Z zapisu ś. p. Ignacego Żebrowskiego, udzielono wsparcie na drzewo osobom 2 w ilości rs. 37 k. 50. Z zapisu JW. Tomasza Hr: Łubieńskiego, dla podupadłych Francuzów w Królestwie Polskiem, osobom 12, za rs. 33 kop: 25. W lekarstwach, okularach i t. p., osobom 288. W ogóle zatem żywiono i wsparto osób 3,003, a ogólny koszt samej żywności wynosił rs. 2,203 kop: 42½. Z Kassy Pożyczkowej w tymże miesiącu udzieliło Towarzystwo pożyczki rzemieślnikom i osobom z pracy rąk utrzymującym się 45, w kwocie rs. 2,034 Z Kass Pożyczkowych na słowo osobom 3, za rs. 37 kop: 50. Nakoniec w ciągu miesiąca Grudnia, przyjęto do Zakładu Starców i Kalek osób 5; do Zakładu Sierot chłopców sierotę 1. W tymże miesiącu w Instytucie Warsz: Tow: Dobroczynności, zmarli ubodzy: Leopold Elgus lat 65, Jan Rykowski lat 57, Szymon Stańczyk lat 80, Marjanna Krynicka lat 78 i Klara Lemańska lat 79 wieku liczący.— Prezes Administracji Ogólnej, *Lubomirski.* Członek Sekretarz Towarzystwa, Karol *Jezioráński.*

Złożono w Redakcji *Kurjera* od Hr: O. rs. 1 dla pogorzelców Wyszkowa; rs. 1 dla pogorzelców Petersburga; rs. 1 dla pogorzelców Mszczonowa; rs. 1 na reparację Kościoła PP. *Benedyktynek* w Łomży, i rs. 1 na budowę Kościoła w Sulisławicach.— Od T. S. rs. 1, i od B. J. i N. N. kop: 60, na Kościół PP. *Marjawitek* w Częstochowie.— Od H. R. kop: 50 dla pogorzelców m. Mszczonowa.— Od Pelagji: rs. 1 dla Instytucji Jałmużniczej przy Kościele PP. *Sakramentek;* rs. 1 dla J. *Szymańskiego;* rs. 1 dla Krawca na 4tem piętrze na Krako:-Przedm:, i rs. 1 dla M. *Miedlińskiej*, matki trojga dzieci, przy ulicy Wilczej Nro 1697.

Rubli srebr: 4, odesłane przez J. B., z dołączeniem kop: 30, składam w Redakcji *Kurjera*, dla Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci.— T. *Jako......*

Dwaj Bracia J. R., dawni uczniowie *Seredowskiego*, złożyli w Redakcj *Kurjera* rs. 20, i uczennice tegoż: J. R. rs. 5, i M. H. rs. 5, razem rs. 30, w dowód wdzięcznej pamięci i szacuuku dla swego Nauczyciela.

Dozor Bóżniczy Okręgów Warszawskich.— Podaje do wiadomości, iż w ciągu miesiąca Grudnia r. z. wpłynęło do Kassy Dozoru Bóżniczego: *a)* Tytułem ofiar dobrowolnych, od PP.: Berka Biberblat, rs. 31 k. 40; L. N. Marguliesa z pozostałości po Rajey Muszkat, rs. 30; Manasa Freunda, rs. 30; Majera Lande, rs. 2 k. 70; Abrama Epstein z Dobiesza, rs. 21; Hersza Gnadhof, k. 9; Ryfki Goldman, k. 18; Benjamina Meter, k. 9; Abrama Kutas, k. 18; Abrama Rothmel, k. 91; SSów M. N. Rechensman z Miasta Góry, rs. 25; Abrama Moszka Baumgarten, rs 5; Nuty Ungar, rs. 9 k. 40; Joska Krell, rs. 4 k. 91; J. L., rs. 2 k. 70; L. Kulińskiego, rs. 86 k. 40; Szlamy Kronenthal, k. 91; Michała Rosenstrauch, przez Pana Meisels Rabina, rs. 12; Hany Heszberg, rs. 50; Michała Swider, rs. 15; Hersza Bera Wassyng, rs. 8; Rafała Rechnsman, rs 4; Zelmana Libstadt, rs. 5; Jeyka Finkelstein, k. 40; Mordki Rechtman, rs. 2; Chaima Szynkman, rs. 2; Wolfa Szpanbok, rs. 6; G. Nirensteina, k. 27; M. Krotenberg, k. 21; Zelmana Muszkat, k. 66; Hersza Dückstein, k. 9; H. Turkus, k. 9; A. Mikelberg, k. 9; D. Natanson, k. 91; L. Blut, k. 27. *b)* Ze skarbon przy ucztach weselnych i innych uroczystościach, kursujących za pośrednictwem osób uproszonych, PP.: Doroty Rottmund, rs. 25; W. Rejswasser, rs. 1 k. 5; F. Feiwelsohn, k. 81; Symchy Rosen, rs. 5 kopiejek 76. Ogółem wpłynęło rs. 390 kopiejek 48, prócz innych stałych ofiar i składek perjodycznych, na cele dobroczynne wnoszonych. W tymże terminie udzielono wsparcia pieniężne, tak z wpływu powyższych ofiar, jako też z innych funduszów, podług złożonych już Magistratowi wykazów: *a)* Biednym i podupadłym w liczbie osób 63, rs. 166 k. 95; *b)* Chorym za obrębem szpitala 54, rs. 50; *c)* Chorym chronicznie 93; rs. 112 k, 5; *d)* Położnicom 25, rs. 25 kop: 50; *e)* Za karmienie dzieci ubogich rodziców 10, rs. 15 kop: 60; *f)* Posługującym ubogim chorym 2, rs. 3 kop: 46 i pół, razem wspierano osób 247, rs. 373 k. 56 i pół.— Prezydujący, M. *Feinkind.*

W miastach: Wilnie, Grodnie i Białymstoku, gminy izraelickie zakładają xięgozbiory w połączeniu z czytelniami.

Jarmark w mieście Witkowie w W. X. Poznańskiem, wyznaczony na dzień 16 Marca r. b., przeniesiono na 24 tegoż miesiąca.

Wczoraj od rana dosyć pochmurno powitało nas niebo, i przez cały dzień prawie słonko kryło się po za chmurami, jakby niechcąc wcale wyjrzyć na świat Boży. Okoliczność tę notujemy dzisiaj ze względu na jej ważność, uświęconą przypowieścią ludową, w tych słowach:

„Owczarz w owczarni woli widzieć wilka,
„Jak *słońce* w dzień Gromnicy, chociażby chwil kilka."

W razie bowiem okazania się w tym dniu słońca, gospodarze wróżą sobie rok zimny i mokry, a ztąd i przypadłości motylic na owce. Z przypowieścią tą łączy się jeszcze inne ludowe, a to z powodu iż Zapusty niedługo potem trwają i na żeniaczkę nie pora; dla tego też wiejskie dziewczęta zwykły mówić:

„W dzień PANNY GROMNICZNEJ,
„Bywaj zdrów mój śliczny."

Sądząc do dziś po objętości wydanych zeszytów Encyklopedji powszechnej, zdaje się, że całość tego dzieła dojdzie do 24 tomów. Najdalej w początkach Kwietnia przystąpią zapewne do litery K, a z jej ukończeniem wyjdzie większa połowa Encyklopedji.

Xięgarnia *Gebethnera* i *Wolffa*, przy ulicy Krakow.-Przedm: Nro 415, otrzymała dalszy ciąg *Rozrywek dla młodocianego wieku*, przez Sewerynę z Żochowskich *Pruszakowę*, serji IIIej tom 4ty. Dzieło to można prenumerować we wszystkich znaczniejszych xięgarniach w Warszawie i na prowincji. Prenumerata wynosi na całe dzieło, składać się mające z 5ciu tomów, złp. 30.

Gazeta Polska uznając projekt zamieszczony w *Kurjerze*, co do założenia prywatnej faktorji w Warszawie i poruczenia jej roznoszenia Gazet, za bardzo właściwy i odpowiedni, nie tai obawy, o mogące nastąpić ze strony faktorji dla niektórych pism ustępstwa, któreby szkodliwie oddziaływały na drugie. Nam się zdaje, że powierzając roznoszenie Gazet takiej np. faktorji, Redakcje mogłyby co chwila przekonywać się o spełnieniu przez nie swych zobowiązań, a w razie dostrzeżenia najmniejszych uchybień, zawczasu zaradzić temu, zwłaszcza mając w swym ręku kaucje, od złożenia której przedsiębierstwo podobne uchylać się nie będzie. Rzucenie wszakże podobnej myśli dowodzi, iż kwestja ta podniesienie jej do dyskussji, korzystniej rozwinąć się może.

Dnia 20 z. m. skutkiem pożaru jaki wszczął się w m. Wielkie-Mosty w obwodzie Żółkiewskim w Galicji, zgorzały dwie połacie rynku, czyli razem 21 domostw.

Po długich zawodach i doświadczeniach, doszli nareszcie do wynalazku maszyny, która sama zbiera i wiąże w snopy zboże zżęte za pomocą żniwiarki. Wynalazcą tego jest Amerykanin, którym, jak wiadomo, zawdzięcza się także wynalazek najlepszych żniwiarek.

Wiadomo, że ptastwo niszczy wszelki owad gnieżdzący się w drzewach. Wyniszczenie ptastwa w Parku Bruxelskim, sprawiło tam niedawno wyschnięcie drzew. Obecnie Towarzystwo Opieki Zwierząt w Frankfurcie nad Menem zarządziło osadzenie na wysokich drzewach publicznego ogrodu skrzynek gniazdowych dla rozmnażania się ptaków. Za przykładem tym poszli właściciele parków i ogrodów w mieście i okolicy. W ogóle działalność Towarzystw podobnych nie jest bez wpływu na inne dobroczynne stowarzyszenia. Tak między innemi Towarzystwo Dobroczynności w Hamburgu, pobudzone pracami ostatniego tamże zebrania przyjacioł zwierząt, podwoiło troskliwość o swoich ubogich. Okazuje to na pociechę ludzkości, że na polu Chrześcjańskiego miłosierdzia, jedna dążność nie przeszkadza drugiej.

W Nrze 17 *Kurjera Warszawskiego*, na str: 87, wyczytałem wiadomość o narzekaniach mieszkańców Warszawy, zajmujących nowo wzniesione domy, że mimo łagodnej zimy, cierpią w mieszkaniach swych nieznośne zimno, a ztąd wezwanie do Architektów, aby temu niedostatkowi zaradzić usiłowali. Nim PP. Architekci lepszą podadzą radę, dla uspokojenia i ulgi tym sposobem cierpiących, (a cierpienie to rzeczywiście nieznośne i godne użalenia), podaję z własnego doświadczenia, co następuje: Mam pokój do pracy obszerny, zajmujący 12 na 10½ łokci przestrzeni, mający dwie ściany wychodzące na dwór, a w nich okna duże tak nazwane weneckie, piec wprawdzie dobrze zbudowany, ale stojący w kącie i tylnym bokiem wpuszczony w ścianę, urządzony był niby do węgli, ale miał maleńki i ciasny ruszcik i zatyczkę dymową, nieszczelną i przez którą wiatr szumiał i świstał. Pokój ten, którym cieszyłem się niezmiernie, gdym go na Śgo Jana zajął, i który urządziłem sobie z komfortem w miarę możności mojej, zawiódł mię okropnie. Gdy przyszły zimna, pomimo to, żem kazał po dwa razy i dobrze palić, tak w nim było zimno, jak na ulicy, i piec zrazu rozpalony w kilka godzin wystygał. Przyszło do tego, żem musiał z niego uciec i schronić się z niewygodą moją i mojej rodziny do innego pokoju. Przypadkiem jeden z PP. Architektów miał do mnie interes. Prosiłem go o radę i ratunek. Po obejrzeniu pieca, kazał drzwiczki i ruszt mały wyrzucić, także zatyczkę i rurę dymową, a urządzić zamknięcie pieca hermetyczne. Usłuchałem rady. Przywołany zdun zamiast złej zatyczki i blaszanej rury dymowej, wstawił obszerną, całkowitą i z lanego żelaza; położył ruszt na całe dno paliwa i wstawił górne i dolne drzwiczki hermetycznie zamykane. We dwa dni potem pracowałem uradowany w moim pokoju widnym, jasnym i ciepłym, mimo wiatru i 15tu stopni zimna. Podziękowałem serdecznie Architekcie za radę i dodałem na końcu: że może wszędzie i zawsze kazać stawiać piece hermetycznie zamykane, gdyż to jest zbawienny i znakomity wynalazek. Kto więc drży w swoim pokoju, komu grabieją ręce, kto musi tulić do pieca dzieci z czerwonemi nosami i z posiniałemi rączkami i narażać je na kaszel i gorączkę, niech odżałuje 10 rs. i choć w cudzym piecu każe wstawić drzwiczki hermetyczne, z dobrym rusztem i laną rurą dymową. Wydatek ten wróci mu się przez to, że będzie palić raz na dzień w wielkie nawet zimna, i to węglami nie drzewem, że go każdy dzień kosztować będzie 12 do 15 groszy, że mimo największego wiatru, piec nie będzie mu grał nad uchem, że jeśli każe zamknąć szczelnie piec wtedy, gdy wszystkie węgle będą dobrze rozpalone, i mało okaże się płomienia po zamknięciu pierwszych drzwiczek, może być pewnym, że nigdy nie będzie miał swędu i na żadne niebezpieczeństwo zagorzenia narazić się nie może. — *J. K.*

Złożono w Redakcji *Kurjera* od Q. X. rs. 1 kop: 50 dla ubogich pod opieką W. T. Dobrocz: zostających.— Od W. J. kop: 30 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*.

Zaonegdaj oprócz Tygódnika Illustrowanego, podającego jak zwykle, opisy krajowych zabytków, wyszły także: Nr 2 Zwiastuna Ewangelickiego z dalszym ciągiem rozpoczętych w 1szym zeszycie artykułów; Przyjaciel Dzieci rozpoczynający się opisem rodu *Piastów* wraz z drzeworytem; Jutrzenka Tygodnik dla Izraelitów Polskich; Tygodnik Mód, traktujący między innemi O wychowaniu kobiet, oraz Kmiotek i Czytelnia Niedzielna.

W Poznaniu na zwyczajnem walnem zebraniu stowarzyszenia kupieckiego, wybrano w miejsce występujących stosownie do statutu trzech Członków zarządu tych samych napowrót, a mianowicie PP. Doktora *Cegielskiego*, Edm: *Mamrotha* i Heimanna *Marcussa*.

W Krakowie wyszedł już pierwszy zeszyt nowo-założonego Czasopisma, poświęconego prawu i umiejętnościom politycznym.

W Berlinie koło Polskie obiadowało 27 z. m. pospołu, z okoliczności imienin Xiędza *Janiszewskiego* (Jan Złotousty); następnego zaś dnia miało miejsce podobneż obiadowe zebranie, jako w dzień imienin P. *Libelta* (Karol).

Zamiar urządzenia kolei żelaznej pomiędzy Moskwą a Charkowem, wchodzi na nowo w życie, a to z powodu związanego w tym celu prywatnego stowarzyszenia, mającego składać się z bogatych przedsiębierców.

Tegoroczny examin celem przyjmowania aspirantów do Katolic: Seminarjów Nauczycielskich, odbędzie się w Poznaniu dnia 19 i 20 Maja r. b., w Paradyżu w W. X. d. 28 i 29 Maja r. b.

We Francji odbywają się na kolejach żelaznych próby, z nowo-wynalezionym przez jednego z Inżenjerów francuzkich hamulcem, za pomocą którego można osadzić pociągi na miejscu.

Powszechnie słyszeć się dają skargi na drogość papieru, pomimo, że kraj nasz tysiące centnarów wydaje szmat, które albo marnie giną albo za lichą cenę wywożą się. Wartoby się nad tem zastanowić, i pomyśleć o fabrykach papieru, które nie 5,10 ale 80 od sta procentu przynoszą.

W d. 31 z. m. w przejściu od gmachu N. I. O. do domu W. *Grodzickiego*, zgubiono Portmone, w którem znajdowało się w papierach i monecie zdawkowej około rs. 70, oraz bilet loteryjny. Sumienny znalazca raczy takowe złożyć do *Redakcji Kurjera Warsz:*, za stosowną nagrodą, lub przeznaczeniem z kwoty znalezionej rs. 10, na Niemowlęta pod opieką Warsz: Tow: Dobr:, a to celem uproszenia dla czcigodnego znalazcy wszelkich pomyślności.

Ciągnienie Loterji klassycznej, odbędzie się w d. 5m b. m. to jest we Czwartek, a nie w Piątek jak to mylnie w Nr 25 *Kurjera* zamieszczono.

Około 20 z. m. tak wielkie spadły śniegi na górze Cenis, że ta stała się niepodobną do przebycia; kilka nawet lawin oberwało się i zawaliło mnóstwo domów, przyczem wielu mieszkańców śmierć znalazło.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 26 Stycz:.* — Pierwsza Rada gabinetowa tegoroczna zapowiedzianą jest na dzień jutrzejszy w mieszkaniu Lorda *Palmerston*, na Downing-Street. Xiążę *Sommerset*, Sir George *Grey*, Lord Kanclerz, P. *Gladstone*, Sir George *Cornewall-Levis*, Sir Ch: *Wood* i P. *Williers*, znajdują się już w Londynie; zaś Xiążę *Argyll*, Xiążę *Newcastle*, Lord *Granville*, i inni Członkowie Gabinetu, dotychczas nieobecni, zjadą na termin oznaczony.— *Morning-Post*, jak to już wiadomo z depesz telegraficznych, zapewnia, że układy zawiązane z Xciem *Ernestem* Sasko-Koburgskim w przedmiocie Kandydatury do tronu Greckiego, zostały zerwane. Dziennik pomieniony jednak, będący organem *Palmerstona* dodaje, że wkrótce inny Xiążę wyznania protestanckiego, zalecony zostanie wyborowi Greków. Ktoby to był z pewnością nie wiadomo. W Paryżu wymieniano Xięcia *Mikołaja* Nassauskiego, który miał cofnąć swą pierwotną odmowę, oraz Xięcia *Wilhelma* Badeńskiego. (Alg: Ztg).

Londyn, 27go Stycz:. — *Morning Post* zapewnia, że kwestja Holsztyńska ostatecznie i stanowczo rozwiązaną została. Rząd Duński uznał władzę Bundestagu niemieckiego w przedmiocie uregulowania spraw wewnętrznych Holsztynu, ale odmawia mu tej władzy po za granicami pomienionego Xięztwa. *Morning-Post* oświadcza, że powyższe załatwienie tej sprawy uważa za ostateczne, i że wszelkie inne wymagania zwrócone do Gabinetu Kopenhagskiego, uznawałby za pogwałcenie całości i niezależności monarchji Duńskiej. — (Schl: Ztg).

Londyn, 30 Stycz:.— Dzisiejszy *Morning-Post* pisze: Ponieważ Xiąże *Leiningen*, odrzucił kandydaturę do Korony Greckiej, przeto ofiarowano ją powtórnie Xięciu Koburgskiemu. Jako następcę wymieniają synowca Xiążęcego z linji Koburg-Kohary, który bezwątpienia przyjmie wiarę grecką. Zastrzeżenie położone w konstytucji Koburgskiej, iż Xiążę musi rezydować w kraju, zostałoby usunięte za zezwoleniem Sejmu. — Grecy przebywający w dość znacznej liczbie w Londynie, ogłosili w dzisiejszym *Times* list, oświadczający, że nikogo innego nie życzą sobie za Monarchę, jak Xięcia *Alfreda*. (St: Anz:).

PRUSY. *Berlin, 27go Stycz:.* — W Izbie deputowanych toczono dziś w dalszym ciągu rozprawy nad adresem. Galerja i trybuny, zapełnione były publicznością, a Ministrowie wszyscy znajdowali się na swych miejscach. Prezes Pan *Grabow* oświadczył, że znowu nadeszło do Izby z kraju 54 adresów z 121,000 podpisów. Sprawozdawca Komissji adresowej P. *Sybel*, podał treściwy obraz działań tej Komissji, poczem rozmaici deputowani zabierali głos w kwestji adresu. Między innymi przemawiał także Prezes Ministrów P. *Bismarck-Schönchausen* i Hr: *Schwerin*.

TURCJA. *Konstantynopol, 24go Stycz:.* — *Levant-Herald*, wynurza nadzieję, że nowy Vice-Król Egiptu, nie spełni obietnic, danych P. *Lesseps* przez poprzednika w przedmiocie kanalizacji Suezu.— Sułtan ofiarował Posłowi angielskiemu P. *Bulwer*, dwa konie arabskie.— *Omer*-Pasza prawdopodobnie zatrzyma swe dotychczasowe dowództwo. Usunięty tylko został z dowództwa w Albanji *Derwisz*-Pasza. (Nord).

Ostatnie Wiadomości.

Zdaje się, że po odmówieniu kandydatury przez Xięcia *Leiningen*, kandydatura powtórnie podniesiona Xięcia Koburgskiego, zaczyna nabierać więcej pewności i zyskiwać sympatją publiczną.— Z Paryża depesze dochodzą do 31go. z. m. *Patrie* twierdzi, że w drugiej połowie Lutego spodziewaną jest z Washingtonu odpowiedź na wiadomą notę P. *Drouyn de Lhuys*.— *France* podaje z Konstantynopola wiadomości, że Sułtan wyłącznie zajmuje się wojskiem i marynarką. Myśli on utworzyć nowe bataljony strzelców i wprowadzić zmiany we flocie.

Korrespondencje z Turynu, datowane 31 z. m., zaprzeczają podanej przez Frankfurtski dziennik *Europe* wieści, o oświadczeniach P. *Pasolini* danych, jakoby Posłowi Greckiemu, i notach P. *Mamiani* do Rządu Greckiego.— Podług listów z Rzymu datowanych 28 z. m., Papież rzeczywiście myślał o usunięciu się na territorjum angielskie, w razie gdyby wojsko francuzkie zachowało się bezczynnie w obec manifestacji ludności Rzymskiej, zmierzających do zniesienia Władzy Swieck:. Jednakże na żądanie ze strony Anglji stanowczej odpowiedzi w tym przedmiocie, Ojciec Śty wynurzył podziękowanie, ale dodał zarazem, że chwila wprowadzenia w wykonanie tego zamiaru już przeminęła. — Na przyszłym Konsystorzu, ma nastąpić prekonanizacja 6ciu nowych Kardynałów.— P. *Pepoli* wyjeżdża w Poniedziałek do Petersburga.— Deputacja Senatu francuzkiego doręczyła Cesarzowi adres. Przyjmował on ją w obec dworu, i wynurzył podziękowanie. — Zgromadzenie Prawodawcze w Atenach obrało Prezesem P. *Valbis*. — P. *Elliot*, zawiadomił Greków o przyjęciu Kandydatury przez Xięcia Koburgskiego, oraz o przysposobieniu przez tegoż na następcę Synowca, który przyjmie wyznanie greckie.

DONIESIENIA.

Zawiadomienie dla PP. Xięgarzy od Redakcji Roczników Gospodarstwa Krajowego. Wyszłe świeżo nakładem Redakcji dwa dzieła: Chodowla zwierząt domowych gospodarskich, Aug: Weckherlina, tom II, obejmujący Chów bydła rogatego, oraz Krótka Jeografja Królestwa Polskiego, są do oddania na sprzedaż, pierwsze w komis, z odstąpieniem złp. 2 gr: 10 na exemplarzu (cena którego złp. 12); drugie zaś na rachunek z terminem do dnia 1go Lipca r. b. i odstąpieniem gr: 8 na exemplarzu, (cena którego gr: 40); Chodowla zwierząt gospodarskich, oddaje się partjami nie mniejszemi od 20tu exemplarzy; zaś Jeografja niemniej jak po exemplarzy 50.— Ma również Redakcja do oddania na sprzedaż, dziełko swego nakładu p. t. Wiejskie pogadanki Niedzielne, tejże ceny i pod temiż co Jeografja warunkami. Zgłosić się do mieszkania Członka Redakcji A. Krajewskiego w godzinach rannych, Leszno Nr 730, na dole od frontu, po prawej ręce.

P L A C

Pomiędzy ulicami: Wielką i Piękną, w okolicy Koszyków, naprzeciwko Fabryki Tabacznej, około *60,000* łokci kwadratowych mający, jest do Sprzedania, całkowicie lub częściowo. Wiadomość bliższa pod Nr 1656/7*b*, przy ulicy Hożej u Właściciela.

Dyrekcja Mennicy Warszawskiej.

Na mocy Reskryptu Komissji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 11 (23) Stycznia r. b. Nr 1574, podaje do publicznej wiadomości, że pod dniem 5 (17) Lutego r. b. o godzinie 11ej z rana, odbędzie się w Biurze Dyrekcji Mennicy przy ulicy Bielańkiej pod Nr 607, licytacja in minus przez złożenie opieczętowanych deklaracji, według wzoru niżej podanego, na dostawę do Mennicy 200 sążni kubicznych 3-łokciowych drzewa opałowego sosnowego, według warunków, które każdodziennie z wyjątkiem dni świątecznych, w Biurze Dyrekcji Mennicy przejrzane być mogą.

Za praetium fisci do licytacji rzeczonej, naznacza się summa Rs. 1,800 a vadium Rs. 180 wynosi. Zastrzega się wreszcie, że do licytacji rzeczonej, sami tylko właściciele składów drzewa przypuszczeni zostaną.

Dyrektor, **Wołowski**.
Sekretarz, **Niewiadomski**.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Dyrekcji Mennicy z d. 19 (31) Stycznia r. b. zamieszczonego w pismach publicznych, składam niniejszą deklarację, jako podejmuję się dostawy do Mennicy Warszawskiej 200 sążni kubicznych 3-łokciowych drzewa opałowego, sosnowego w szczapach 3 lub $1\frac{1}{2}$ łokciowych, za summę Rs. N. N., wyraźniej Rubli srebrem N. N., poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym. Vadium w ilości Rs. 180 (wypisać literami) załączam. Stałe zamieszkanie moje jest w Warszawie pod Nr.... przy ulicy N. N.

Warszawa dnia.... miesiąca.... 1863 roku.
(Podpisać Imie i Nazwisko).

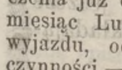
W CZYTELNI Pism Krajowych i Zagranicznych znajdują się: Dziennik Powszechny w trzech exemplarzach, Kurjer Warszawski, Gazeta Warszawska, Gazeta Polska, Gazeta Policyjna, Tygodnik Illustrowany, Kurjer Niedzielny, Przegląd Katolicki, Jutrzenka, Zwiastun Ewangielicki, Magazyn Mód, Przyjaciel Dzieci, Postęp, Kurjer Wileński, Gwiazdka Cieszyńska, Humorystyczne Listy pismo illustrowane czeskie, Monde Illustre, Gazeta Wrocławska niemiecka, Illustracje Angielskie, Kladeradatsch, Iskra i inne, w Zakładzie pierwszego rzędu pod Koronami, naprzeciw Hotelu Lipskiego, pod Nr 605, w Wa szawie, obecnie do godziny 9ej wieczór otwartym.

Dnia 25 Stycznia (6 Lutego) r. b. o godzinie 11ej z rana, odbędzie się licytacja bez przetargu, w Komendzie Inżenierów w Cytadali, na sprzedaż nieużytecznych instrumentów i rzeczy przy tejże Komendzie.



W dniu 31 Stycznia r. b., z domu PP. Felicjanek przy ulicy Daniłowiczowskiej, wyszła i zabłąkała się **Koza** czarna. Ktoby miał o niej wiadomość, raczy dać znać Stróżowi tego domu, a przez to pozyska prawdziwą wdzięczność, ubogiej poszkodowanej osoby.

Niżej podpisany uprasza osoby interessowane, aby Kapelusze oddane do reperacji i przerobienia do Fabryki mojej pod Nr 593 przy ulicy Bielańskiej, których termin wykończenia już oddawna upłynął, takowe odebrać raczyli przez miesiąc Luty, gdyż po upływie tegoż terminu, z powodu wyjazdu, oddane zostaną na dochód Towarzystwa Dobroczynności.— **R. Bekker**.



W Sobotę dnia 31 z. m., zginęła **Suczka** mała kasztanowata, końce łapek ma białe. Kto takową odniesie pod Nr 148 przy ulicy Wązki Dunaj, do Właścicielki domu, otrzyma nagrody Rs. 2.

Dnia 30 z. m. r. b., zgubiony został **Plik Papierów**, tyczących się Dóbr Staropol. Znalazca raczy oddać takowe do Redakcji Kurjera Warszawskiego, za nagrodą Rs. 3.

Zawiadamia się osoby interessowane, że W. **Jan Papi** przestał być Plenipotentem Hrabstwa Uruskich, od dnia 25 Grudnia 1862 roku.

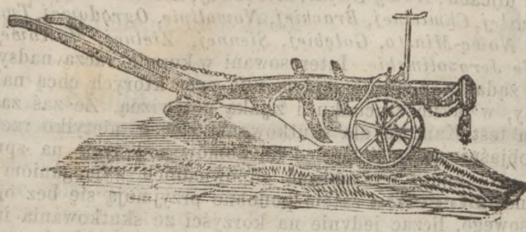
Hrabina **Uruska** w imieniu Hrabiego **Uruskiego**.

DONIESIENIA.

Wydział Górnictwa. — Podaje do wiadomości, że w d. 10 (22) Stycznia b. r., zabrane zostały z Kassy Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego w Suchedniowie, oprócz pieniędzy w gotowiźnie: 1) Listy Zastawne III okresu: Lit: B po Rs. 750: Nr 18,853 z kuponami 12; Nr 27,917 z kup: 11; Nr 203,489 z kup: 13; Nr 204,564 z kup: 12. Lit: C po Rs. 150: Nr 31,383 z kup: 12; Nr 32,039 z kup: 12; Nr 34,723 z kup: 12; Nr 39,427, Nr 51,106, Nr 53,061 z kup: 12; Nr 58,765 z kup: 11; Nr 59,921 z kup: 11; Nr 66,679 z kup: 12; Nr 74,634 z kup: 12; Nr 82,699 z kup: 12; Nr 84,720 z kup: 11; Nr 89,520 z kup: 12; Nr 215,249 z kup: 11; Nr 216,219 z kup: 13; Nr 217,932 z kup: 11; Nr 225,917 z kup: 11; Nr 227,164 z kup: 12; Nr 230,133 z kup: 11. Lit: D po Rs. 75: Nr 90,507 z kup: 12; Nr 93,236 z kup: 12; Nr 93,898 z kup: 12; Nr 95,791 z kup: 11; Nr 258,075 z kup: 11; Nr 258,423 z kup: 12; Nr 258,531 z kup: 13; Nr 258,533 z kup: 13; Nr 258,534 z kup: 13; Nr 258,535 z kup: 13; Nr 261,963 z kup: 12. Lit: E po Rs. 30: Nr 284,356 z kup: 11. 2) Obligi Skarbowe po Rs. 500: Nr 15,179 z kup: 6. Po Rs. 150: Nr 28,870 z kup: 6; Nr 29,060 z kup: 6; Nr 31,939 z kup: 11; Nr 32,746 z kup: 6; Nr 38,073 z kup: 6; Nr 39,493 z kup: 3; Nr 44,598 z kup: 7; Nr 44,599 z kup: 7; Nr 49,343 z kup: 11; Nr 51,328 z kup: 3; Nr 53,025 z kup: 11; Nr 99,248 z kup: 11; Nr 99,629 z kup: 3; Nr 99,804 z kup: 3. Po Rs. 100: Nr 109,040 z kup: 3; Nr 109,041 z kup: 3; Nr 109,393 z kup: 3; Nr 113,635 z kup: 11; stanowiące kaucję kupców i przedsiębierców, mających z Górnictwem stosunki, a że gdzie należy zrobione są ostrzeżenia, zatem każdy któryby nabywał wyszczególnione powyż Listy zastawne i Obligi skarbowe, wystawiłby się na widoczną stratę.

Warszawa dnia 19 (31) Stycznia 1863 roku.

Zarządzający Wydziałem,
Pułkownik Inżenierów Górniczych, **Miłowanow**.
Naczelnik Sekcji, **Kozarski**.
Naczelnik Kancellarji, **Reklewski**.



Dla dogodności okolicznych Obywateli, pospieszamy donieść, o nowo założonej w mieście Kownie, **Fabryce Narzędzi Rolniczych**, z **Gisernią Żelaza i Brązu**, pod firmą **Tomasza Hejdukiewicza.** Miejscowość obfita w drzewo i łatwość otrzymywania z Anglji żelaza i innych materjałów, potrzebnych do prowadzenia podobnej Fabryki, a których używają Fabryki Berlińskie, Królewieckie i t. p., z których dotąd Obywatele tutejsi tego rodzaju Narzędzia sprowadzają, stawia nową Fabrykę w możności produkowania w równej dobroci i po cenach, które odliczywszy cenę transportu i expedycji wyrobów zagranicznych, przedstawią Nabywcom większą taniość, a obok tego większą rękojmię odpowiedzialności, aniżeli wyroby zagraniczne, które przyjąć potrzeba tak jak są i za które Expedytor lub Komissant nie przyjmuje żadnej odpowiedzialności, ani ich niedostatkom zaradzić nie może.

Fabryka w Kownie wyrabia i dostarcza wszelkiego rodzaju Narzędzia Rolnicze, na model najdoskonalszych zagranicznych; zwyczajne Wozy fornalskie na żelaznych osiach, Sanie, Sochy, Brony i t. d. Nadto odlewa Krzyże żelazne i inne Pomniki nagrobkowe z napisami, Balkony, Wschody, Galerje, Piece, Kuchnie angielskie i różne wyroby z brązu; Okucia do drzwi i okien polskie i francuzkie. Przedsiębierca na obstalunek podejmuje się budowy Młynów parowych, Tartaków, Olejarni, i Aparatów do Gorzelni i Browarów; przyjmuje także wszelką naprawę Narzędzi rolniczych i rozmaitych Machin, a do ustawienia na miejscu zakupionych Maszynerji, może na żądanie wysyłać dokładnie obeznanego z swoim przedmiotem Mechanika.

Podpisany spodziewa się, iż przedstawiając Szanownym Obywatelom przystępne ceny, dogodność prędszej i łatwiejszej dostawy, i większą odpowiedzialność miejscowej Fabryki, znajdzie u nich chętne poparcie i zachętę dla krajowego przemysłu, którego rozwój wysoce wpływa na wzrost krajowego bogactwa.—**Hejdukiewicz.**

Główny Skład Węgli Kamiennych

exystujący od lat kilkunastu przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w pałacu (Tarnowskich) Oranowskiego. Zawiadamia Szanowną Publiczność, że jest nie przerwanie zaopatrzony w najlepszy krajowy Węgiel (Sielecki), i sprzedaje każdodziennie, prócz świąt, po cenie zniżonej.

KOSZULE

WEBOWE MĘZKIE

ręcznego szycia po Rs. 2,

nadeszły do Dystrybucji przy ulicy Granicznej pod Nr 1077d, obok Apteki.

Tamże są **ALBUMY** różnej wielkości, jako też i różne **FOTOGRAFJE**, oraz Zbiór ładnych **Galanteryjnych Towarów**, które się sprzedają po zniżonych cenach.

PANNY uzdatnione do szycia Kapeluszy Słomkowych, potrzebne są pod Nr 29, wprost Zamku. Tamże sprzedaje się RYŻ i SŁOMA na paczki, po cenie umiarkowanej. — **E. Matuszelańska.**

BIURO STRĘCZEŃ

GUWERNANTEK I GUWERNERÓW,

na Krakowskiem-Przedmieściu pod Nrem 19 nowym, na 2giem piętrze od frontu, od godziny 10ej z rana do 4ej po południu.

Ma do umieszczenia Bony, Nauczycieli i Nauczycielki Francuzki, Angielki i Polki, z rozmaitem wykształceniem i talentami; jako też osoby rozmaitej narodowości, udzielające lekcje na godziny rozmaitych przedmiotów i muzyki. Polka z wyższem wykształceniem, wykładająca gruntownie i przystępnie dla każdego umysłu, która oprócz klassycznych nauk, posiada i muzykę, życzy sobie udzielać lekcje na godziny. Kator ten poleca się też Osobom poświęcającym się zawodowi nauczycielskiemu. — **Leopoldina STENZLER.**

SKLEP z jednym lub dwoma Pokojami, piwnicą, komórką i górą wspólną, jest do najęcia od Wielkiej Nocy, przy rogu ulicy Twardej i Pańskiej pod Nr 1221/2, gdzie Wodociąg. Wiadomość u Właścicielki. Tamże jest Stajnia i Wozownia.

KAWIORU

Astrachańskiego świeżego, zupełnie mało solonego z podlodowego połowu w najlepszym gatunku, nadszedł transport, do Składu Towarów Rossyjskich, przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 497, wprost składu Wgo Dobrycza.

Tenże Skład otrzymał transport: **WYZINY** Krymskiej mało solonej, **STOKFISZU** suchego, **SARDYNEK** Francuzkich, **KARUKU** Rybiego i **GROSZKU** zielonego w różnych gatunkach.

A. KUCHARKIN.

Do sprzedania z powodu wyjazdu **OBRAZY** następujące: Porwanie Sabinek, Dawida. Rzecz z historji Starego Testamentu, Rembrandta. Sty Judasz Apostoł, Szkoły Włoskiej. Pejzaż, Hosyzantego. Portyk Swiątyni, Paniniego. Wyjątek z historji średnich wieków, Vouvermana. Ariadna opuszczona przez Tezeusza, Szkoły Bollońskiej. Wiele innych, Sucholdolskiego, M. Zalewskiego, i kopji. Oraz FORTEPJAN Hoferta, Szafka, Papuga zielona gadająca z klatką, Rozmaite artykuły toalety damskiej. Można widzieć od godziny 12ej do 4ej, przy ulicy Granicznej pod Nr 1077 D, na 2m piętrze.

Wiadomość ważna dla chcących brać lekcję gruntownej nauki na **Fortepjanie**, gdzie zarazem i Fortepjan się znajduje, raczą się zgłosić na Nowolipie pod Nr 2425, w pierwszej sieni na 2m piętrze, po prawej stronie.

Przyspasabiając Interessa dla Pretendentów życzących w r. b. **kupić, wydzierżawić, zamienić**, Majątki ziemskie, Kamienice, Domy w Warszawie i innych miastach, od najwyższej do najniższej ceny, upraszam JJWW. i WW. Panów Obywateli w chęci sprzedaży, wydzierżawienia lub zamiany będących, o wczesne nadsełanie opisów; na żądanie zaś bezpłatnie przesłane i doręczone mieć sobie mogą przygotowane na ten cel szemata anszlagów, z których jest najdokładniejsza informacja, znajomość gospodarstwa wiejskiego i miejskiego, stosunków krajowych, hypotecznych, administracyjnych, sądowych; zamiłowanie w pracy i kilko-letnia praktyka, stawiają mnie w możności być użytecznym w zawodzie swoim.— **K. Pulawski i Spółka**, Dom Zleceń Informacyjny w Warszawie pod Nr 419, obok Poczty, utrzymujący.

Dwa Magle

Wiedeńskie, znane ze swej dobroci, są do sprzedania zaraz lub też od Wielkiej-Nocy, przy rogu ulicy Chmielnej i Zielnej pod Nr 1424.



Para **Klaczy** karych, młodych, zdatnych do Pojazdu, są do sprzedania. Wiadomość w Pałacu Hr. Andrzeja Zamoyskiego na Nowym-Świecie, u stangreta Franciszka.

ARMY RAZORS

BRZYTWY

Sławne na całą Kulę Ziemską, których nigdy wecować nie trzeba, prawdziwe Angielskie, słynnego Fabrykanta „John Heiffor,“ zalecające się trwałością i dobrocią metalu, uznane za **najlepsze** i patentowane w Wielkiej Brytanji; nadeszły do Składu Cygar i Rozmaitości przy ulicy Wierzbowej Nr 614 lit: B. wprost Teatru i Handlu Win W. Höhr, i sprzedają się po cenie stałej złp. 8 za sztukę, z futerałem.

„Army Razors“ są prawie w każdym domu Angielskim lub Amerykańskim używane; nie wątpię, że po przekonaniu się o dobroci tychże, i u nas Brzytwy te się upowszechnią. Nadmieniam, że tylko oryginalne mają wyryte z jednej strony: „John Heiffor“, Sheffield, a z drugiej: „E. M. Austrich,“ Berlin, od którego mam agenturę.—F. L.

Woda Toniczna z Chininy,

wynalazku P. Legrand.

Czyści włosy, wzmacnia je i utrwala, jak również przykłada się do odrastania ich w bardzo krótkim czasie, złożona ze substancji chemicznych i wzmacniających, woda ta posiada nieocenione przymioty zapobiegania słabości skórnej, będącej przyczyną tworzenia się łuszczek we włosach i zanieczyszczania głowy, najskuteczniej powstrzymuje ona najmocniejsze wypadanie włosów, zapobiega siwiznie, a użyta jednocześnie z Pomadą **Baume de Tanin**, odradza włosy u osób nawet od dawna wyłysiałych. Pomada **Toniczna** z **Balsamu Garbnika**, zapobiega wypadaniu włosów i odradza je w bardzo krótkim czasie. Połączenie szczęśliwe **Balsamu Garbnika** ze szpikiem wołowym i z oliwą laskowych orzechów, stanowi najlepszą Pomadę dotąd znaną, zapobiegającą wypadaniu włosów. — Śmietana Oriza Ninony, z Lenclos, utrzymuje świeżość i jędrność ciała, jak również zapobiega zmarszczkom.— Lotion Oriza Lacte, przywraca świeżość ciału, łagodność i delikatność skórze, jak również spędza wszelkie piegi. Wszystkie te wyroby potwierdzone zostały przez Fakultet Uczonych w Paryżu, jako środki hygieniczne, dla utrzymania zdrowia i czystości ciała. Sprzedaje się u P. Legrand, brewetowanego Dostawcy trzech Monarchów, na ulicy Ŝgo Honorjusza Nr 207 w Paryżu; w Wilnie u P. Chróścickiego; we Lwowie u P. Rucker Pod srebrnym Orłem; w Warszawie za pośrednictwem Redakcji Tygodnika Mód. (2)

FOLWARKI w dobrej glebie ziemi, blizko miasta Pułtuska położone, to jest:

Kleszew, mający rozległości na miarę nowopolską mórg 860, z Browarem i Gorzelnią.

Olszak nowy, mający powierzchni na miarę jak wyżej mórg 120.

Olszak stary, mający powierzchni na miarę jak wyżej morg 160.

Moszyn, mający powierzchni na miarę jak wyżej morg 610.

Są do częściowego wydzierżawienia od d. 12 (24) Czerwca 1863 r. Wiadomość na miejscu u Rządcy Dóbr w wsi Olszak nowy i w Warszawie w domu pod Nr 393 lit: A.



Garnitur **Mebli** mahoniowych, safjanem zielonym pokryty, jest do sprzedania każdej chwili z powodu wyjazdu, pod Nr 1582 H, wprost Stacji Kolei Żelaznej. Wiadomość u Właściciela domu.

Domy na sprzedaż.

Przy ulicach: *Nowy-Świat, Miodowej, Elektoralnej, Leszno, Niecałej, Chmielnej, Brackiej, Nowolipie, Ogrodowej, Twardej, Nowe-Miasto, Gołębiej, Siennej, Zielnej, Mostowej* i *Aleje Jerozolimskie*. Interesowani w kupnie raczą nadsyłać swe żądania z wymienieniem ulic przy których chcą nabyć domy, w jakim szacunku i z jaką gotowizną. Że zaś zadaniem jest Kantoru dla skutkowania zleceń, nietylko rzetelne objaśnienia udzielać co do domów podanych na sprzedaż, ale nadto wyszukiwać odpowiednich wymaganiom do kupna. **Zlecenia** zatem podobne przyjmują się bez opłat wpisowego, licząc jedynie na korzyści ze skutkowania interesu. Kantor przytem zapewnia, że pojmując żądanie powołania swego, tak osób żądających kupna, jako też sprzedaży domów, umie uszanować zlecenia i nie rozgłaszać bezpotrzebnie. Potrzebna **Dzierżawa** domu z kapitałem od 6,000 do 8,000 Złp. Wiadomość w Kantorze Zleceń wszelkich Interesów Obywateli Ziemskich i Miast **Bielskiego**, przy ulicy Bielańskiej Nr 605, naprzeciw Hotelu Lipskiego.



Podpisani Właściciele Młyna Parowego Amerykańskiego, w Piotrkowie Trybunalskim od 2ch lat exystującego, starali się główcie oto usilnie, aby wyroby ich, obok przystępnej ceny, pod względem piękności i doskonałości, nic do życzenia nie pozostawiały. Cel ten, jak się zdaje, z prawdziwem ich zadowoleniem osiągnięty został, albowiem wyroby Młyna Parowego w Piotrkowie nietylko tutaj, ale nawet zagranicą, a mianowicie na zeszłorocznej Wystawie Londyńskiej powszechne zyskały uznanie, czego dowodem jest List Pochwalny, przez Tstwo Londyńskie, Zachęty Sztuk Pięknych i przemysłowych w słowach nader pochlebnych im udzielony. Nie poprzestając na tem, i pragnąc usunąć powszechne narzekania na brak dobrego i pięknego pieczywa, które się mieszkańcom Piotrkowa, jego okolicy dotkliwie uczuwać dawało, podpisani wystawili przy zakładzie Młyna Parowego Piekarnię, która jakkolwiek krótko, bo dopiero od 1go Stycznia r. b. istniejąca, przez dostarczanie pieczywa, dobrocią swoją i pięknością Wiedeńskiemu w niczem nie ustępującego, zyskała już ogólne zadowolenie. W celu więc utrzymania tych Zakładów na takiej drodze, aby mogły być ciągle użyteczne ogółowi, podpisani Właściciele odwołują się do względów szan: Publiczności, w tej nieomylnej nadziei, że im łaskawego swego poparcia odmówić nie raczy.

Bracia Pniower.

Do wynajęcia w każdym czasie **Stajnia** na sześć Koni, i **Wozownia** na 6 Powozów, tudzież Pokoik dla woźnicy i Składy na siano i owies. Wiadomość na miejscu, przy ulicy Nowy-Świat, w posesji Foxal zwanej, na 1m piętrze u Doktora. Nadmienia się, że gdyby Dorożkarz chciał tę Stajnię nająć, to może umówić się na bardzo wygodnych warunkach.

Zaonegdaj w południe ciepła stopni 7. Onegdaj z rana ciepła stopni 6, w południe ciepła stopni 6. Wczoraj z rana ciepła stopni 2, w południe ciepła stopni 4. Dziś rano zimna st: 2.

Onegdaj rano wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 8. Wczoraj rano stóp 4 cali 2. Dziś rano stóp 3 cali 11. (Ubywa).

Teatr Wielki. Jutro, *Marja Stuart.*

Kurs Giełdy Warszawskiej.—Dnia 31 Stycznia r. b.: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 53; za *obligi skarbowe* 4%, oprócz kup: 100 rs. żądają rs. 91 k. 67; za *listy zast:* 3go okr: oprócz kup: 15 rs. żądają rs. 15 kop: 23½; dają rs. 15 k. 18½. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych rs. 1 kop: 33⅓, od listów zastaw: kop: 6⅓.

Ceny targowe Warszawskie. — Dnia 30 z. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 6 k. 15 do rs. 6 k. 37½; żyta od rs. 3 k. 42½ do rs. 3. k. 52½; kartofli od rs. 1 do rs. 1 kop: 20 — Za wiadro okowity próby 10tej, od rs. 1 kop: 60¾ do rs. 1 k. 65½, za garniec od kop: 52½ do kop: 54.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.